

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Anna Ławicka, tel. 693 413 356

„PODEJRZEWALAŃM U SIEBIE KORONAWIRUSA... I co dalej?”

Dokończenie ze str. 1.

Zdeterminowana kobieta po kilkunastu dniach choroby, proszenia, w końcu otrzymała odpowiedź, że zostanie jej pobrano wymaz.

- Na drugi dzień po rozmowie z panią z sanepidu przyjechał do mnie w kombinezonie ratownik medyczny i zabrał mnie karetką na oddział zakaźny do Poznania. Tam, przez osiem godzin, pośród innych chorych ludzi, czekałam w kolejce, aż zrobią mi tomografię i pobiorą wymaz. Lekarz z Poznania nie potrafił pojąć, że mnie tam w ogóle przywieźli. Nie spodziewałam się takiego obrotu spraw. Byłam przekonana, że wymaz zostanie mi pobrany w domu. Niestety, nie jest tak kolorowo, jak nam się wydaje. To, co dzieje się teraz w Poznaniu, jest zatrważające. Tam co chwilę przyjeżdża jakaś karetka z chorym, u którego podejrzewa się albo stwierdzono koronawirusa. W izbie przyjęć czeka kilkudziesięciu pacjentów, co z tego, że wszyscy są w maseczkach, ryzyko zarażenia jest tam o wiele większe.

Ratownik medyczny zostawił panią Iwonę i wrócił do Ostrzeszowa. Kobieta po całym dniu spędzonym w Poznaniu wróciła do domu wraz ze swoim mężem, który musiał tam po nią pojechać. Po dwóch dniach

otrzymała ujemny wynik, na chwilę odetchnęła z ulgą. Teraz, pomimo że czuje się już lepiej, nie może pójść do pracy i musi kolejne dwa tygodnie spędzić w domu, bo, jak zasugerował jej lekarz, nie wiadomo, czy „nie przywiozła czegoś” z Poznania. Czekają ją kolejne nieprzespane noce i strach o własne zdrowie...

A. Ławicka

PS. Mieszkanca Ostrzeszowa za naszym pośrednictwem chciała by podziękować pani doktor, która przyjmowała ją na „wieczorynce”, jak również lekarzowi rodzinnemu i przeprosić wszystkie swoje koleżanki, które musiały w tej trudnej sytuacji zostawić same w pracy.

Komunikat Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego

Według danych Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ostrzeszowie, na 6 kwietnia, w godzinę 12.00, w powiecie ostrzeszowskim 239 osób było objętych kwarantanną, a 187 przebywało pod nadzorem epidemiologicznym. W gminach: Ostrzeszów - 81, Mikstat - 19, Kobyla Góra - 24, Kraszewice - 29, Grabów nad Prosną - 44, Doruchów - 29, Czajków - 13; osoby z dodatnim wynikiem - 3, osoby hospitalizowane - 2.

OBOWIĄZEK CZY ZBĘDNE RYZYKO?

Zaalarmował nas mieszkaniem gm. Doruchów, informując, że od kilku dni do domów doruchowian pukają urzędnicy, przekazując pisma dotyczące odpadów komunalnych. W momencie, gdy tyle mówi się o zagrożeniu koronawirusem, o unikaniu zbędnych kontaktów, takie postępowanie urzędników wydaje się decyzją narażającą zdrowie i życie.

Zwróciliśmy się zatem do wójta gm. Doruchów, Urszuli Kowalińskiej, z prośbą o komentarz.

- Mamy obowiązek dostarczenia (niestety za pokwitowaniem) pism informujących o nowych stawkach odbioru odpadów. Staralam się dowiedzieć, czy istnieje jakaś możliwość zwolnienia z tego obowiązku - niestety, nikt mnie (urzędu) z tego nie zwalnia. To wynika z przepisów ordynacji podatkowej - jeżeli nie dostarczymy dokumentów w określonym czasie, a przez to mieszkańcy zostaną naliczone obciążenia finansowe, to może powiedzieć, że nie otrzymał dokumentów lub otrzymał je za późno. Szkoda, że rządzący nie pomyśleli o tym, by zwolnić samorządy z dostarczania tych dokumentów bez potwierdzania odbioru przez mieszkańców. Wiem, że wszyscy bardzo obawiamy się o zdrowie, ja też nie wysłałabym urzędnika, narażając go na zachorowanie. Osoby te zostały przeszkolone, mają zabezpieczenia i nawet długopisy, którymi się posługują, są do jednorazowego użytku. Dodam, że osoby, które wręczają te pisma, czynią to na zasadzie dobrowoli, otrzymując za to dodatkowe wynagrodzenie. Robimy wszystko z należytym zachowaniem ostrożności i niczym to nie różni się od pracy listonosza. Mimo to, nie ukrywam, że jest

to dla mnie bardzo trudna decyzja, bo ryzyko istnieje. Niestety, jestem przekonana, że za miesiąc będzie jeszcze gorzej, pojawi się więcej przypadków zachorowań, być może także w naszej gminie. Fakt, że takich zachorowań w naszej gminie wciąż nie ma, był dla mnie podstawowym argumentem, by wysłać przeszkolone osoby do roznoszenia tych pism. W innym przypadku bym tego nie zrobiła. Urząd musi funkcjonować, a my dziś jesteśmy coraz bardziej zmuszeni do podejmowania trudnych decyzji. Bardzo więc proszę o zrozumienie naszych działań. Praca urzędnika jest także służbą - i czasem przychodzi nam funkcjonować w bardzo trudnych warunkach.

Pisma, o których mowa, dotyczą wszystkich gospodarstw domowych, czyli jest ich około 1300. Taki obowiązek dotyczy tych gmin, w których na-

stąpiła zmiana stawki. U nas ta zmiana przypadła w niefortunnym momencie i teraz musimy wspomniane powiadomienia mieszkańcom przekazać. Mogliśmy to załatwić za pośrednictwem poczty, ale listonosz musiałby tak samo doręczać pisma za pokwitowaniem, a poczta jest przeciążona korespondencją.

*

Obostrzenia epidemiczne, nakładane w coraz większym stopniu, mają nas wszystkich ustrzec od koronawirusa. W tym kontekście „chodzenie po domach” wydaje się - łagodnie mówiąc - zabawą niezrozumiałą. Ale skoro w gminie nikt na dziś nie jest chory, to może trzeba podjąć ryzyko normalnej pracy? I pani wójt, chcąc zachować ciągłość działań urzędu, to ryzyko podjęła... Czy słusznie?

K. Juszcak

Od piątku (3 kwietnia) do niedzieli (5 kwietnia) nasi policjanci za nieprzestrzeganie obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa wystawili 75 mandatów i skierowali trzy wnioski o ukaranie do sądu.

NIE UTRUDNIAJMY PRACY POLICJI! BĄDŹMY ODPOWIEDZIALNI!

Nuda, chęć napicia się piwa - to najczęstsze powody ignorowania zakazów. W większości przypadków osoby były zlatowane mandataми, nawet 500-złotymi. W kilku skrajnych - wnioskami do sądu. Jeden przypadek zasługuje na szczególne potępienie.

W sobotni wieczór, około godziny 20.00, dwoje mieszkańców Ostrzeszowa: 42-letnia kobieta i 23-letni mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, postanowili wznieść ogień w śmietniku przy ulicy Klasztornej. Podczas picia piwa uznali, że dorzucenie gałęzi i suchej trawy do pojemnika i podpalenie to świetny pomysł. Policjanci, którzy podjęli interwencję, usłyszeli, że kobieta podpaliła śmietnik z nudów. Mężczyzna dodał, że skoro ugasił ogień piwem, to nic złego się nie stało.

23-latek został ukarany surowym mandatem, a wobec kobiety został skierowany wniosek o ukaranie do sądu. Kobieta stwierdziła, że pomagają jej znajomości z latwuchem z „pomocnej instytucji”, w której pracuje, ponieważ jest tam sprzątaczką. Niestety, nie chciała ujawnić, jaka to instytucja.

Cały czas apelujemy - #zostanwdomu. Reszta zostaw nam. KPP Ostrzeszów

Przychodnia **PROSMED**
Grabów nad Prosną, ul. Wodna 2A
tel. 62 5941760

GABINETY PRYWATNE

Gabinet ginekologiczny

dr n. med. S. Frątczak-Zarnecka
dr n. med. Mariusz Nawrocki
lek. med. Jacek Wenerski

Gabinet ortopedyczny

dr n. med. Witold Wnukiewicz
lek. med. Jakub Madej

Gabinet endokrynologiczny

dr hab. n. med. W. Zieleniewski
dr n. med. Renata Michalak

Gabinet urologiczny

dr n. med. Tadeusz Niezgoda

Rehabilitacja dzieci i niemowląt

dr n. med. Monika Chatian

Gabinet okulistyki

lek. med. Joanna Szymczak
lek. med. I. Szczepanek-Młynarz

Gabinet kardiologiczny

lek. med. Arkadiusz Retwiński

Gabinet dermatologiczny

lek. med. Karolina Rajkowska

Chirurgia ogólna i naczyniowa

lek. med. Jacek olejniczak

G. chorób zakaźnych i wtroby

lek. med. K. Bernacka-Andrzejewska

Gabinet neurologiczny

lek. med. A. Ambroziak-Kędzińska

Pracownia USG

lek. med. Dorota Jabłońska

Medycyna pracy

lek. med. Małgorzata Kasprzak

Rehabilitacja

dr n. med. Jacek Szczętkowski

Rejestracja i informacja w godz. 10:00-16:00

więcej na www.prosmmed.com.pl

ORTOPEDA

Specjalista Ortopedii i Traumatologii

lek. JAKUB CIESZYŃSKI

ul. Przemysłowa 8, Ostrzeszów (NZOZ „Dłubak”), rejestracja: 62 730 37 60
(wcześniej przyjmował w Sp. Inwalidów „Pomoc” w Ostrzeszowie)

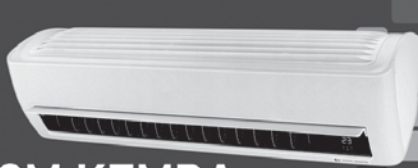
MATERIAŁY **DroBUD** RATY - decyzja w 10 minut!
BUDOWLANE

DOBRY I TANI WĘGIEL, GROSZEK, MIAŁ

✓ Transport do 10 km GRATIS!

Ostrzeszów, ul. Pogodna 6
tel. 62 732 01 75, kom. 515 165 032

KLIMATYZACJA WENTYLACJA



J3M KEMPA

☎ 604 773 208

ul. Gajowa 6c, Ostrzeszów

ROWERY

MODENA

K. FRANIKOWSKI

www.modena-rowery.pl

Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 5

62 730-12-00

Godziny otwarcia

pn.-pt. 9.00 - 17.00,

sob. 9.00 - 13.00

WIOSENNA WYPRZEDAŻ!



STUDNIE GŁĘBINOWE

- przemysłowe i przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

www.studnie.net.pl

SPRZEDAŻ

JABŁEK I SOKÓW NATURALNYCH

Gospodarstwo sadownicze

Aleksander Ofierski

Książenice, ul. Wiejska 29,

tel. 600 202 306

Redakcja czynna: Pon. 8.30 - 16.00; Wt. 11.00 - 15.00; Śr. 8.30 - 16.00;
Czw. 8.30 - 16.30; Pt. 9.00 - 17.00

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI

REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

Redaguje zespół: Jolanta Szmatuła (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący), Stanisław Szmatuła, Robert Pala, Marcin Łągódka, Maria Szmatuła, Katarzyna Przybylsz, Włodzimierz Juszcak, Patryk Wróbel. Kolporter: Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Warszawa

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzegają sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów. Nakład: 7000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl

APTEKI

Plan dyżurów

„Borek” od 6.04 do 12.04, tel. 586-13-87

„W rynku” 13.04, tel. 730-04-72

„Zamkowa, ul. Gorglewskiego 4 od 14.04 do 19.04, tel. 732-05-35

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,
wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰.